



Ryszard Balicki
Artur Ławniczak

Uniwersytet Wrocławski

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PAŃSTWOWOŚCI POLSKI I LITWY W CZASACH NOWOCZESNYCH

Przygotowanie tekstu do Księgi Jubileuszowej to zawsze wielki honor, ale i duża trudność – warto bowiem wśród własnych zainteresowań badawczych odszukać te, które łączyć się mogą z zainteresowaniami naukowymi Jubilatą. Panu Profesorowi Andrzejowi Pułło, nawiązując do Jego zainteresowań komparatystycznych, postanowiliśmy ofiarować tekst poruszający podobieństwa i odrębności rozwiązań ustrojowych Polski i Litwy w czasach, kiedy państwa te ponownie wracały na mapę Europy.

1. Uwagi wstępne

Polska i Litwa przez kilka wieków tworzyły coraz ściślejszy związek państwowy¹. Jego koniec nastąpił wraz z ostatnim rozbiorem Rzeczypospolitej. Po odzyskaniu niepodległości na początku XX w. oba państwa podążyły własnymi drogami, w odmienny sposób także interpretując sens i znaczenie wspólnej przeszłości, która dla Polaków była czymś wspólnym, a dla Litwinów raczej nie². Te

¹ Formalne związki między państwami zapoczątkowane zostały układem podpisanym w Krewie w 1385 r., który ustanawiał unię personalną między Królestwem Polskim a Wielkim Księstwem Litewskim. Ochrzczeni Giedyminowicze mieli zasiadać na królewskim tronie w Krakowie i jednocześnie być władcami Litwy. W 1569 r. w Lublinie nastąpiła dalsza integracja, którą: „określają historycy unią realną (za S. Kutrzebą). Tymczasem realność ta polegała jedynie na wspólnym władcy, jednym sejmie i wspólnej polityce zagranicznej. Skoro państwo litewskie nie przestało istnieć, lepiej chyba określić unię lubelską jako unię federalną. [...] odtąd nowo obrany król polski automatycznie zostawał władcą Litwy i przy tym nigdy – wbrew życzeniom Litwinów – nie był podnoszony na Wielkie Księstwo Litewskie. Litwa stała się państwem drugorzędym”; J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław i in. 1990, s. 128. Kolejny krok na drodze zbliżania obu państwowości nastąpił w 1793 r. Uchwalona wówczas Konstytucja 3 maja „znosiła całkowicie odrębność państwową Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Jednak „uchwalone wkrótce po Konstytucji «Zaręczenie wzajemne Obojga Narodów» postanawiało zachować odrębność litewskich urzędów centralnych, prawa i sądownictwa”. Tamże, s. 178.

² Warto jednak podkreślić, że w ostatnich latach wspólna przeszłość – a może i przyszłość – coraz częściej skłania do refleksji; por. np. E. Meilūnas, *Litwa – Polska: od unii do unii*, „Disputatio” 2012, t. X,

różnice spowodowały, że ewentualne ponowne połączenie obu narodów w unii, konfederacji czy jakimkolwiek innym związku przypominającym to, co istniało przed 1795 r., okazało się niemożliwe. Być może ewentualne przekształcenie Unii Europejskiej w państwo federacyjne zmieni ten stan rzeczy, ale nawet jeżeli tak się stanie, to będzie to organizm państwowy obejmujący wiele narodów, wśród których ani Polacy ani Litwini nie będą najważniejsi³.

W literaturze historyczno-prawnej często zwraca się uwagę na występowanie istotnych podobieństw ustrojowych w państwach Europy Środkowo-Wschodniej⁴, warto więc przyrzeć się porównawczo ich ustrojom politycznym. W każdej bowiem polskiej czy litewskiej książce poświęconej historii rodzimej napotkamy przedstawienie przynajmniej podstawowych rozwiązań ustrojowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów, natomiast po 1918 r. zazwyczaj osobno opisuje się instytucje Polski czy Litwy, a przecież ciekawe jest, na ile rozwiązania ustrojowe w obu państwach odbiegły od siebie, a na ile pozostały podobne. Wydaje się, iż takie porównanie ma szansę być pouczające, a może nawet skłaniające do refleksji.

2. Problem państwowości polskiej i litewskiej w okresie porozbiorowym

Pomiędzy okresem 1795 a 1809 nie odnajdziemy przejawów polskiej czy litewskiej państwowości. Terytoria niegdyśszej Rzeczypospolitej zostały podzielone pomiędzy Prusy, Austrię i Rosję, stając się integralną częścią tych monarchii. Stan ten uległ zmianie po pobiciu Prus przez Francuzów, co doprowadziło do powstania Księstwa Warszawskiego. Upadek Napoleona skutkowało zwołaniem kongresu wiedeńskiego, na którym w 1815 r. zdecydowano o stworzeniu na części rozebranych przez sąsiadów terytoriów byłego państwa nowych bytów, które mogą być uznane za dziedziców przedrozbiorowej dwuczłonowej elekcyjnej unii monarchicznej. Te nowe podmioty to: Wielkie Księstwo Poznańskie, Wolne Miasto Kraków i przede wszystkim Królestwo Polskie. To ostatnie, co prawda, obejmowało swoim zasięgiem – w guberni suwalskiej – część terytoriów etnicznie litewskich, lecz ani w nomenklaturze, ani praktyce funkcjonowania nie nawiązywało do Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁵. Oznaczało to, że życie na-

s. 11. Zob. też A. Applebaum, *Między Wschodem a Zachodem. Przez pogranicza Europy*, Warszawa 2009, s. 47 i n.

³ Zob. też R. Zenderowski, *Od unii personalnej do Unii Europejskiej. Modele jednoczenia narodów w Europie na przykładzie Polski i Litwy*, [w:] Grunwald. Walka 600-lecia, red. A. Chyłak, M. Horodniczy, Warszawa 2010, s. 25 i n.

⁴ Tradycja ustrojowa państw tej części Europy często budowana była dzięki odniesieniu do wspólnej historii jagiellońskiej. Tak wypowiedział się m.in. Jerzy Kłoczowski, piszący o: „jagiellońskim modelu społeczno-państwowym”; J. Kłoczowski, *Europa słowiańska w XIV – XV wieku*, Warszawa 1984, s. 113; czy też S. Russocki doszukujący się „wspólnoty ustrojowo-prawnej Europy środkowej w XV–XVI w.”; S. Russocki, *Historia porównawcza a kultura. Elementy wspólnoty ustrojowo-prawnej Europy Środkowej XV–XVI*, „Przegląd Humanistyczny” 1985, nr 11/12, s. 21.

⁵ Warto podkreślić, że w deklaratorywny sposób przestała ona istnieć 3 maja 1791 r., kiedy to ustawa rządowa zlikwidowała odrębne litewskie instytucje państwowe.

rodowo-państwowe Polaków i Litwinów rozdzieliło się, co okazało się trwałym zjawiskiem pomimo utrzymującego się wśród Polaków przekonania o konieczności odbudowy wspólnego państwa. Problem w tym, że kształtująca się w zaborze rosyjskim elita nowoczesnego narodu litewskiego była odmiennego zdania.

W II połowie XIX w. ciężar polskiej państwowości przemieścił się z Warszawy do Lwowa. Było to konsekwencją utraty przez Królestwo „Kongresowe” konstytucyjnych przywilejów i jednoczesnym uzyskaniem autonomii przez Królestwo Galicji i Lodomerii. To ostatnie nie posiadało na swoim obszarze żadnych większych skupisk litewskojęzycznych, co oznaczało pogłębienie sytuacji rozejścia się niegdyś wspólnego życia polityczno-państwowego. Tworzące się na Suwalszczyźnie nowe, wywodzące się z chłopstwa, litewskie elity akceptowały ten stan rzeczy, podkreślając odrębność litewskiego etnosu i litewskich interesów. Stało się to oczywiste dla wszystkich w końcowym okresie Wielkiej Wojny (nazwanej później pierwszą), kiedy to niezależnie od stworzonych w Warszawie struktur państwowych enigmatycznego Królestwa Polskiego, w Wilnie zebrała się *Lietuvos Krašto Taryba* (Rada Krajowa Litwy), składająca się z litewskich działaczy politycznych krytycznie oceniających unię lubelską i kilkusetletnią wspólną monarchię. W trakcie obrad podkreślano konieczność stworzenia nowej, samodzielnej, można powiedzieć „zwłaszcza od Polski i Polaków”, państwowości. Oderwanie się „Litwy właściwej” od Polski stało się faktem i nie zmieniło go to, że po różnych zmiennych kolejach losu Wilno znalazło się w granicach Rzeczypospolitej. Litewskie najwyższe władze państwowe umieściły się w tymczasowo stołecznym Kownie. Pomiędzy tym nadniemeńskim miastem a „okupowanym przez Polaków” Wilnem poprowadzono absolutnie nieprzekraczalną polsko-litewską linię graniczną. Podkreśliło to litewski separatyzm państwowy, zaakcentowany dodatkowo przez fakt nieutrzymywania stosunków dyplomatycznych. Ich nawiązanie w 1938 r. nie skutkowało zjednoczeniem. Nie nastąpiło ono również po przyłączeniu Litwy do Związku Radzieckiego, ponieważ socjalistyczna Polska pozostała poza jego granicami. Upadek ZSRR bynajmniej nie przyniósł ze sobą wyraźniejszych dążeń do restytucji polsko-litewskiej Rzeczypospolitej⁶, w związku z czym stan istnienia dwóch państwowości utrzymuje się do dzisiaj⁷. Ozna-

⁶ Na Wileńszczyźnie część miejscowych Polaków (np. Jan Ciechanowicz) próbowała stworzyć osobną polską republikę, co stanowiłoby nową wersję istniejącej na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia formalnie niezależnej Litwy Środkowej, przyłączonej następnie do II RP. Gdyby koncepcja podziału Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej została zrealizowana, nastąpiłoby zaostrzenie stosunków polsko-litewskich, nieprzybliżające bynajmniej wspólnego bytu państwowego.

⁷ W okresie realnego socjalizmu oba kraje znajdowały się w takich strukturach jak Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układ Warszawski, ale ich istnienie nie skutkowało zatarciem formalnej odrębności radzieckich sojuszników. Aktualnie istnieje wspólna polsko-litewska jednostka wojskowa, dzięki Układowi z Schengen przejeżdża się granicę bez kontroli, wreszcie oba państwa są członkami Unii Europejskiej i ich przedstawiciele razem zasiadają w parlamencie (jest on ruchomy na podobieństwo Sejmu w I RP, który obradował w Warszawie lub Grodnie). Jednakże pomimo tej integracji, dalej posuniętej niż w „minionym okresie”, mamy nadal do czynienia z odrębnymi organizmami państwowymi.

cza to, że opis litewsko-polskich zagadnień ustrojowo-politycznych przy braku wspólnych instytucji o istotnym znaczeniu może przybrać charakter zupełnie odrębnego przedstawiania rozwiązań w obu państwach lub odbywać się na zasadzie komparatystycznej. To drugie rozwiązanie wydaje się bardziej płodnym poznawczo.

3. Nazwy państw

Dziedzicem określenia „Rzeczpospolita”, oznaczającego niegdyś wspólny organizm państwowy „Obojga Narodów”, została Polska⁸, natomiast Litwini poszli drogą nomenklaturową, drogą obraną przez większość europejskich i światowych republik, nazywając swoje państwo właśnie „republiką”. W obu przypadkach do podstawowej części oficjalnego określenia państwa dodaje się przymiotniki „polska” względnie „litewska”, co jest jak najbardziej zgodne ze światowymi standardami, gdyż w przeciwnym przypadku trudno byłoby zazwyczaj odróżniać jedno państwo od drugiego.

Oprócz tego w okresie tzw. realnego socjalizmu dodano człony, mające dookreślać społeczno-polityczny charakter państwa. W przypadku Litwy uczyniono to poprzez włączenie do tytułatury słowa „socjalistyczna”, w efekcie czego otrzymaliśmy Socjalistyczną Republikę Litwy. Natomiast w Polsce podkreślono *expressis verbis* to, że „lud wkroczył do śródmieścia”, w związku z czym w 1952 r. Rzeczpospolita Polska przekształciła się w Polską Rzeczpospolitą Ludową. Po Okrągłym Stole kończąca burzliwy 1989 r. poprawka konstytucyjna przywróciła przedwojenną nazwę. To samo dokonało się na Litwie po upadku Związku Radzieckiego, kiedy to Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka znów stała się Republiką Litewską.

Określenie „Republika Litewska” jest jednoznaczne w tym sensie, że determinuje republikańską formę państwa. Wniosek jest taki, że w przypadku ewentualnej monarchizacji lub innego przekształcenia ustrojowego eliminującego republikanizm niezbędna byłaby zmiana nazwy państwa.

Inny jest polski *casus*. Rzeczownik „Rzeczpospolita”, jak dowodzi tego historia, nie przesądza o formie państwa, która wszak kiedyś była monarchiczna, a podstawowy element nazwy brzmiał tak samo jak wówczas, gdy króla zastąpił prezydent. Wynika z tego, że w przypadku niemożliwej do wykluczenia restauracji monarchii nazwa państwa niekoniecznie ulegnie zmianie, a jeśli ulegnie, to nie musi to się wiązać z odrzuceniem słowa „Rzeczpospolita”.

⁸ W okresie Unii w odniesieniu do polskich i ruskich obszarów Rzeczypospolitej używano określenia „Korona”. Obejmowała ona znacznie obszerniejsze tereny niż dzisiejsza RP.

4. Republikański model państwa

Po upadku rozbiorowych mocarstw zarówno Polska jak i Litwa zmieniły formy swych państw z monarchicznej na republikańską. Zmiana ta, oznaczająca koniec wielowiekowej tradycji, została w obu przypadkach przeprowadzona bez większego oporu społecznego, co zdaje się świadczyć o niewielkim przywiązaniu ludności – czy też podejmujących decyzję elit – do wielowiekowej tradycji. W takim rozstrzygnięciu sporą rolę odegrał rewolucyjny duch czasu, strącający z tronów w 1918 r. Romanowów, Hohenzollernów i Habsburgów. W przeświadczeniu litewskich i polskich czynników decyzyjnych obranie republikańskiej drogi rozwoju pozwalało wyraźniej podkreślić zerwanie z rozbiorową przeszłością. Niebagatelne znaczenie miał też wpływ zwycięskiej i republikańskiej Francji, pod której urokiem znajdowała się spora część nadwiślańskich i nadniemeńskich środowisk opiniotwórczych.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w czasie pierwszej wojny światowej zostały podjęte działania w kierunku stworzenia polskiej i litewskiej monarchii. W tym pierwszym przypadku kluczowym momentem był 5 listopada 1916 r., kiedy to władcy Niemiec oraz Austro-Węgier ogłosili Akt Dwóch Cesarzy, proklamujący powstanie Królestwa Polskiego⁹. Był to twór dosyć amorficzny, nieposiadający ustalonych granic i pozbawiony konkretnego króla, niemniej powołano do życia organy państwowe łącznie z trzysobową Radą Regencyjną, mającą spełniać zadania tymczasowej głowy państwa do momentu, w którym na warszawskim tronie zasiądzie prawdziwy monarcha, co nastąpiłoby po wygranej przez mocarstwa centralne wojnie.

Los chciał jednak inaczej. 14 listopada 1918 r. regenci rzekli się władzy na rzecz brygadiera Józefa Piłsudskiego, który stał się Naczelnikiem Państwa¹⁰. Po swym ukonstytuowaniu się również Sejm Ustawodawczy uznał słuszność istnienia takiego organu i dał legitymację Komendantowi do dalszego bycia jego piasunem¹¹. Co prawda, ów enigmatyczny tytuł nie determinował kwestii monarchicznej względnie republikańskiej formy państwa, ale rewolucyjna przeszłość i postępowe poglądy Komendanta nie pozostawiały wątpliwości co do wyboru opcji republikańskiej. W sytuacji braku poważniejszych ośrodków politycznych opowiadających się za monarchią sprawa *de facto* została rozstrzygnięta i kwestia ewentualnej restytucji ustroju monarchicznego nigdy już nie wyszła poza fazę spekulacji¹². Nasiliły się one po uchwaleniu Konstytucji kwietniowej, ponieważ

⁹ Tekst proklamacji zob. <http://www.law.uj.edu.pl/~khpp/fontesu/1916.htm>; odczyt: 30.5.2013. O Akcie 6 listopada zob. A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918)*, Wolters Kluwer Polska 2009, s. 230–231; B. Skaradziński, *Polskie lata 1919–1920*, t. 1, Warszawa 1993, s. 67.

¹⁰ Zob. J. Kolasa, *Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r., w świetle prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 5(88), s. 12 i n.

¹¹ Por. szerzej R. Balicki, „Male konstytucje” w polskim prawie konstytucyjnym, [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzeciński, B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 310 oraz D. Malec, *Sejm Ustawodawczy 1919–1922. W 90. rocznicę pierwszego posiedzenia*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 1, s. 9.

¹² Przed wojną najbardziej liczącym się wśród dziennikarzy i publicystów zwolennikiem monarchii

w poważnym stopniu monarchyzowała ona państwo¹³. Wkrótce jednak wybuchła druga wojna światowa, a po niej władza ludowa była jak najdalsza od myśli o restauracji monarchii w Polsce. Okres pookrągłostołowy nie przyniósł w tym zakresie większych zmian. Do dzisiaj żadne liczące się w Polsce stronnictwo polityczne nie wystąpiło z postulatem remonarchizacji państwa¹⁴.

Na Litwie kwestia ustanowienia własnej monarchii posunęła się jeszcze dalej niż w Polsce, lecz ostateczny efekt był taki sam. W czerwcu 1918 r. występujący w imieniu narodu litewskiego organ, czyli *Taryba*, wskazał konkretnego kandydata na tron litewski w postaci księcia Wilhelma Uracha Wirtemberskiego i zadeklarował, że będzie on panował jako Mendog II, czyli następca Mendoga, będącego pierwszym i jedynym królem litewskim¹⁵. Jednakże w listopadzie 1918 r., gdy wskutek przegranej przez Niemcy wojny litewscy politycy uzyskali większą swobodę manewru, postanowili, że odłożą na później rozstrzygnięcie w kwestii wskazania konkretnej osoby, która miałaby zostać litewskim monarchą, co *de facto* oznaczało wybór opcji prorpublikańskiej¹⁶.

W efekcie tych działań zarówno Konstytucja z 1922, jak i z 1928 r. podkreślały republikańskość państwa w postaci używania w nich formuły definiującej Litwę

był naczelnym redaktorem wileńskiego „Słowa” Stanisław Cat-Mackiewicz, jeden z ważniejszych konserwatystów, którzy poparli sanację. Z kolei w środowisku starych towarzyszy broni Komendanta człowiekiem, który rozważał możliwość remonarchizacji Polski, był Walery Sławek, prawdopodobnie wyznaczony przez Komendanta na swojego następcę. Rozważał on możliwość zaaranżowania związku małżeńskiego którejs z córek Marszałka z przedstawicielem jakiegoś zasłużonego rodu monarchicznego, co miałyby zapoczątkować dynastię zasiadającą na warszawskim tronie. Zmarginalizowanie Sławka przez innych sanatorów położyło kres tym spekulacjom.

¹³ Można połączyć tę tendencję z sygnalizowanym przez radzieckiego naukowca „brakiem konstytucyjnego zapisu o republikańskiej formie państwa”; N.P. Farbierow, *Gosudarstwiennoje prawo stran narodnoj demokratii*, Moskwa 1949, s. 100.

¹⁴ O organizacjach monarchistycznych, również tych działających w III RP zob. J. Bartyzel, *Organizacje monarchistyczne*, <http://haggard.w.interia.pl/orgmon.html>; odczyt: 29.5.2013.

¹⁵ Działający w warunkach trwającej wciąż okupacji niemieckiej litewscy politycy mieli ograniczoną swobodę wyboru przyszłego koronowanego władcy, gdyż trudno było im ignorować naciski idące z Berlina, gdzie do momentu klęski poniesionej na frontach Wielkiej Wojny rozstrzygano o istotnych problemach politycznych tworzących się enigmatycznych organizmów państwowych, znajdujących się pod teutońskim protektorem, do których to bytów trudno nie zaliczyć Litwy, o czym świadczy poniższy cytat: „Taryba opracowała pierwszy zarys ustroju powstającego państwa i pod naciskiem kół niemieckich z Makssem Erzbergerem na czele, 4 VI 1918 r. wybrała ks. Wilhelma Uracha wirtemberskiego jako kandydata na króla litewskiego pod imieniem Mendoga II i ks. Urach przyjął tę propozycję. Decyzję tę wszakże podjęła Taryba bez porozumienia z rządem niemieckim, który był przeciwny Urachowi i chętniej widziałby na tronie litewskim dynastię saską. W dniu 11 VI 1918 r. Taryba uchwaliła przemianowanie się z rady krajowej na radę państwa, następnie ogłosiła Litwę monarchią konstytucyjną z ks. Urachem jako Mendogiem II na tronie i wystąpiła do rządu Rzeszy o zatwierdzenie tych postanowień”; J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław i in. 1990, s. 271.

¹⁶ Na posiedzeniu w dniu 2 XI 1918 r. Taryba uznała, że obecnie wprowadzenie na tron litewski ks. Uracha (który już uczył się litewskiego języka) nie jest możliwe i sprawę tę rozpatrzy później wybrana konstytuanta. Praktycznie rzecz biorąc, było to przekreślenie niepopularnej w społeczeństwie litewskim idei monarchii pod egidą Niemiec”. Tamże, s. 272. Zob. też M. Maksimaitis, *Lietuvos Prezidento konstitucinio statuso raida 1918-1940 m.*, [w:] *Prezidentas valstybinės valdžios institucijų sistemoje*, red. G. Mesonis, Vilnius 2011, s. 11.

jako „niepodległą republikę demokratyczną”. Uległo to zmianie dopiero w 1938 r., kiedy to w nowej ustawie zasadniczej zrezygnowano z powyższego określenia na rzecz zwrotu „niepodległe suwerenne Państwo Litewskie”. Takie enigmatyczne ujęcie ustrojowego kształtu państwa pozwalało snuć domysły na temat poszukiwania trzeciej drogi między monarchiczną a republikańską formułą, co byłoby związane z odejściem od tzw. republikańskich wartości i próbą budowania organizmu państwowego przesyconego elementami arystokratycznymi. Tego typu koncepcje pojawiały się wówczas w wielu państwach europejskich, w tym również w Polsce, co nie pozostało bez wpływu na ideowy klimat panujący na Litwie¹⁷.

Zmienił się on w 1940 r., gdy do Kowna wkroczyła Armia Czerwona, co spowodowało zmianę obowiązującego paradygmatu społeczno-politycznego. Wszystkie oficjalne enuncjacje nowych władz podkreślały republikański charakter robotniczo-chłopskiej Litwy, wstępującej do jak najbardziej republikańskiego ZSRR. Znalazło to swoje odbicie w oficjalnej nazwie państwa i obu obowiązujących w okresie radzieckim konstytucjach.

Rozpad Związku Radzieckiego i odzyskanie niepodległości przez Litwę nie przyniosły zmiany formy państwa. Republika Litewska przestała być radziecka i socjalistyczna, ale republiką jest w dalszym ciągu. Wynika to zarówno z oficjalnej nazwy państwa, jak i z pierwszego artykułu litewskiej *Magna Charta*, który brzmi: „Państwo litewskie jest niepodległą i demokratyczną republiką”. Gdy spojrzymy na zagadnienie w optyce *de lege ferenda*, to nie ujrzymy w dającej się przewidzieć bliższej przyszłości perspektywy zmiany konstytucyjnego ujęcia formy państwa, gdyż nie pojawiły się jak do tej pory propozycje, sformułowane przez liczące się siły polityczne, zmierzające do restaurowania monarchii lub odejścia od republiki w inny sposób.

5. Konstytucje

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów już w 1791 r. zwyciężył dogmat o potrzebie posiadania konstytucji pisanej¹⁸, który do dzisiaj w obu państwach suk-

¹⁷ Zdaje się, że pionierem na trzeciej drodze była Portugalia, gdzie na gruzach republiki doktor Salazar w latach trzydziestych budował Nowe Państwo (*Estado Novo*). Za jego przykładem poszli brazylijscy wojskowi, gdy pod koniec lat trzydziestych w ten sam sposób określili model rekonstruowanej przez nich państwowości. Z kolei podczas drugiej wojny światowej, po upadku III Republiki Francuskiej, „ratujący co się da” marszałek Petain stanął na czele Państwa Francuskiego i deklarował *expressis verbis* porzucenie „republikańskich ideałów”, które osłabiły państwo i doprowadziły do klęski w wojnie z Niemcami. Kolejny przykład poszukiwania nowej formy państwa to Chorwacja, gdzie po uzyskaniu niepodległości wskutek rozpadu najechanej przez Niemcy Jugosławii *Poglavnik* Pavelić postanowił nazwać swoją ojczyznę Niezależnym Państwem Chorwackim.

¹⁸ Konstytucja ta nie miała realnych możliwości funkcjonowania, jednak jej znaczenie symboliczne jest nie do przecenienia, zob. np. W. Smoliński, *Znaczenie konstytucji 3-go maja*, Warszawa 1916 (<http://www.tnp.org.pl/ZbiorySpecjalne/2009/Smolinski%20Wladyslaw.%20%20Znaczenie%20Konstytucji%203-go%20Maja.%20Warszawa%201916.pdf>; odczyt: 30.5.2013).

cesyjnych pozostał trwałym fundamentem ustrojowym. Wiąże się to z przewagą prawa pisanego nad naturalnym i zwyczajowym¹⁹, zgodnie ze starorzymską zasadą *quod non est in acta, non est in mundo*. Obie republiki konsekwentnie pozostają w cywilizacji prawnej ukształtowanej przez romańsko-germańskie wpływy.

Na płaszczyźnie przynajmniej zewnętrznych form prymatu prawa pisanego nad zwyczajowym nie zmieniło bycie częścią ZSRR²⁰ czy też znajdowanie się w orbicie jego wpływów. Jedne konstytucje zostały zastąpione innymi, podobnie stało się z mnóstwem aktów prawnych niższego rzędu, ale nadrzędność spisanej ustawy zasadniczej nad ustawami i innymi aktami prawnymi nie została zakwestionowana.

Osobną, niezwykle istotną kwestię stanowi ranga nie tylko prawna, lecz społeczno-kulturowa, obowiązujących w obu republikach po 1918 r. konstytucji. Już z samego faktu, że było ich po obu stronach granicy polsko-litewskiej kilka, wynika, iż mogły zaistnieć poważne problemy z zakorzenieniem się ich w świadomości społecznej.

W Polsce w lutym 1919 r. uchwalono tzw. małą konstytucję, mającą tymczasowo regulować sposób funkcjonowania najważniejszych organów w państwie. Po ponad dwóch latach – 17 marca 1921 r. została przegłosowana właściwa, pełna ustawa zasadnicza, nazwana od miesiąca uchwalenia marcową. Następnie została ona zastąpiona przez pochodzącą z 1935 r. Konstytucję kwietniową²¹. Jej oryginał, po zajęciu terytorium II RP przez Niemcy i ZSRR, znalazł się w Londynie, aby symbolicznie powrócić do Kraju dopiero w grudniu 1990 r., kiedy to emigracyjny Prezydent RP Ryszard Kaczorowski przekazał ją wybranemu przez Naród Prezydentowi Lechowi Wałęsie²². Zanim to jednak nastąpiło, w Polsce zainstalowała się władza ludowa, która bynajmniej nie odżegnywała się od idei konstytucjonalizmu. W związku z tym w 1947 r., podobnie jak po pierwszej wojnie światowej, weszła w życie kolejna mała konstytucja²³, mająca z definicji obowiązywać do

¹⁹ Nie znaczy to, że w systemie polityczno-prawnym Litwy czy Polski nie ma w ogóle miejsca na zwyczaje. Odnajdziemy je chociażby w parlamentach, gdzie lewica zasiada po lewej ręce prowadzącego obrady, a prawica po prawej, gdzie przemawia się z mównicy, do której bliżej mają siedzący w pierwszych rzędach najważniejsi posłowie, choć regulaminy parlamentarne nie regulują tych kwestii. Generalnie jednak dominuje tendencja do obejmowania zasięgiem prawa pisanego kwestii uznawanych przez prawodawców za fundamentalne.

²⁰ Osobnym problemem jest kwestia, czy inkorporacja Litwy do Kraju Rad była zgodna z obowiązującym „cywilizowane” państwa i narody porządkiem prawnym. *Post factum* w Wilnie w oficjalny sposób zadeklarowano, że było inaczej: „23 IX 1989 r. (w rocznicę Paktu Ribbentrop-Mołotow) parlament litewski jednogłośnie uznał za nieważne przyłączenie Litwy do ZSRR w 1940 r.”; J. Ochmański, *Historia...*, s. 340.

²¹ Zob. A. Ławniczak, *Ciekawe przypadki najbardziej oryginalnej polskiej konstytucji*, „Pro fide rege et lege. Pismo Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego” 2005, nr 2–3, s. 78.

²² Wydarzenie to w symboliczny sposób kończyło funkcjonowanie rządu londyńskiego, który opierał formalnie swą działalność na Konstytucji z 1935 r., która jednak została w emigracyjnych warunkach poddana modyfikacjom, czego jednak w uroczystej przedświątecznej atmosferze panującej w „wychodzącej z komunizmu” w grudniu 1990 r. Polsce nie rozważano i oryginał Konstytucji został przyjęty z należytą powagą i umieszczony wśród czcigodnych narodowych pamiątek.

²³ Zob. W. Skrzydło, W. Zakrzewski, *Mała Konstytucja z dnia 19 lutego 1947 r. – geneza i znaczenie*, „Prze-

przeforsowania tej właściwej. Tym razem oczekiwanie trwało nieco dłużej niż po 1919 r., gdyż właściwa, *sensu stricto* Konstytucja już nie Rzeczypospolitej Polskiej, lecz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została przyjęta jednogłośnie przez Sejm 22 lipca 1952 r.²⁴

Ten akt prawny, wielokrotnie zmieniany, przetrwał nawet koniec Polski Ludowej, gdyż obowiązywał do uchwalenia kolejnej małej konstytucji w 1992 r., kiedy to oficjalnie obwieszczono, że Konstytucja lipcowa traci moc prawną, ale jednocześnie zadeklarowano, że niektóre jej przepisy będą obowiązywać w dalszym ciągu. Owo specyficzne „życie po życiu” trwało aż do 1997 r., kiedy to w kwietniu uchwalono nową konstytucję.

Na niepodległej Litwie niepełna konstytucja została uchwalona 2 listopada 1918 r. przez funkcjonujące w warunkach okupacji niemieckiej przedstawicielstwo narodu – Radę Państwową (*Valstybės Taryba*) Akt prawny nazwano Podstawowe Prawa Tymczasowej Konstytucji Państwa Litewskiego²⁵. Natomiast pierwsza pełna konstytucja została uchwalona ponad rok po polskiej (uchwalona ją 10 czerwca 1922 r., weszła w życie 1 sierpnia 1922 r.)²⁶ Trudno ją uznać za długowieczną, gdyż już po sześciu latach, w nowej sytuacji politycznej spowodowanej zamachem stanu, jaki został przeprowadzony w grudniu 1926 r., zaczęła obowiązywać nowa ustawa zasadnicza²⁷. Przetrwała ona 10 lat, czyli do 1938 r., kiedy to ustąpiła miejsca trzeciej i ostatniej konstytucji międzywojennej Republiki Litewskiej. Są pewne podstawy w postaci następstwa w czasie oraz widocznych podobieństw, aby twierdzić, że inspiracją dla stworzenia Konstytucji 1922 r. była polska Konstytucja marcowa, a dla Konstytucji 1938 r. z polski akt prawny w postaci Konstytucji kwietniowej.

gląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3, s. 13 i n.

²⁴ O genezie i uchwaleniu Konstytucji z 1952 r. zob. M. Rybicki, *Geneza i przygotowanie Konstytucji PRL z 1952 roku*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XV, 1984, z. 4, s. 91 in. oraz A. Gwiżdż, *Tryb uchwalenia Konstytucji PRL (22 lipca 1952 r.)*, [w:] *Tryb uchwalania polskich konstytucji*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1998, s. 79 in. W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak, że Konstytucja ta miała charakter fikcyjnej ustawy zasadniczej; zob. B. Banaszak, *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Warszawa 2007, s. 50.

²⁵ Zob. M. Maksimaitis, *Pirmosios mūsų valstybės konstitucijos: keliai ir takeliai*, [w:] *Lietuvos konsitucinė teisė: raida, institucijos, teisių apsauga, savivalda*, Vilnius 2007, s. 11.

²⁶ Oba akty konstytucyjne charakteryzowały się cechami typowymi dla dokumentów powstających wówczas w tej części Europy: „Konstytucje nowo powstałych republik Litwy, Polski, Czechosłowacji czy Łotwy inspirowane były modelem francuskim. Zawierały deklaracje praw jednostki i głosiły równość wobec prawa niezależnie od pochodzenia, narodowości, języka, wiary i religii (w Polsce religii rzymskokatolickiej przyznano stanowisko obowiązujące). Zapewniały wolności obywatelskie, wolność prasy, zgromadzeń, stowarzyszenia się w związkach i partiach, swobodę nauki, gwarantowały prawo własności. Ordynacje wyborcze opierały się na zasadzie proporcjonalności [...] Powszechne prawo wyborcze [...] obejmowało kobiety”. P. Wandycz, *Między pluralizmem a totalitaryzmem. Tematyka ustrojowa*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. II, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 204.

²⁷ Uchwalenie na Litwie dwa lata po zduszeniu „sejmokracji” nowej *Charta Magna* świadczy o tym, że w zestawieniu z Polską litewski reżim był sprawniejszy, nieobciążony opozycją, jaka w Warszawie wciąż „rzucała kłody pod nogi” Piłsudskiemu i jego ludziom, wskutek czego sanatorzy musieli się zadowolić korektą konstytucyjną w postaci noweli sierpniowej z 1926 r., która to „prowizorka” obowiązywała aż do 1935 r.

Radykalna zmiana w postaci przyłączenia Litwy do ZSRR zaowocowała opracowaniem nowej konstytucji, która została bez żadnych problemów przegłosowana 25 sierpnia 1940 r.²⁸ Jej los został przesądzony 7 października 1977 r., gdy na szczęblu związkowym stalinowska Konstytucja z 1936 r. została zastąpiona przez breżniewowską, deklarującą osiągnięcie stadium dojrzałego socjalizmu. Logicznym efektem tej istotnej zmiany w systemie radzieckich źródeł prawa było stworzenie, przegłosowanie i promulgacja nowej litewskiej Konstytucji.

Emancypacja republik nadbałtyckich znalazła swój wyraz również na płaszczyźnie konstytucyjnej. Na Litwie, w przeciwieństwie do Polski, ten proces był bardziej wyrazisty, gdyż łączył się z odzyskiwaniem niepodległości, którą Polska, choć traktowana przez ZSRR jak „bliska” albo nawet „bardzo bliska” zagranica zachowała, w związku z czym w polskim przypadku można mówić o ciągłości bytu państwowego. W pewnym stopniu określenie to odnosi się także do Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, posiadającej niektóre cechy państwowości, ale w znacznie mniejszym stopniu niż w przypadku krajów demokracji ludowej²⁹.

Litwini, gdy wydostali się spod radzieckiej kurateli, dokonali radykalnego posunięcia w postaci deklaracji o przywróceniu przedwojennej konstytucji³⁰. W ten sposób zademonstrowali przywiązanie do własnej pełnej państwowości i odcięli się od „przyniesionej na bagnietach władzy robotniczo-chłopskiej”. Następnie już 25 października 1992 r., a więc znacznie szybciej niż Polacy, uchwalili nową ustawę zasadniczą³¹.

6. Podział władzy

Po pierwszej wojnie światowej i uzyskaniu niepodległości przez Litwę i Polskę w obu państwach uznano zasadę podziału władzy za jeden z fundamentów ustroju politycznego³², stanowiący *conditio sine qua non* demokracji parlamentar-

²⁸ „Konstytucja Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, opracowana na podstawie Konstytucji ZSRR z 1936 r. oraz konstytucji republik związkowych, była uchwalona 25 sierpnia 1940 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu Ludowego Sejmu i uprawomocniła zwycięstwo klasy robotniczej nad kapitalizmem [...]”; *Istorija litowskoj SSR (s dawniejszych wremion do naszych dniej)*, red. B. Vaitkėvičius, Vilnius 1978, s. 427.

²⁹ Także w Związku Radzieckim istniały republiki dysponujące większym stopniem państwowości. Były nimi Białoruś i Ukraina, posiadające swoje przedstawicielstwa w ONZ.

³⁰ W dniu 11 marca 1990 r., na swej pierwszej sesji Rada Najwyższa uchwaliła „Akt Republiki Litewskiej o Przywróceniu Niepodległego Państwa Litewskiego” oraz dwie ustawy „O nazwie i godle państwa” oraz „O przywróceniu działania Konstytucji Litwy z 12 maja 1938 r.”; por. S. Łodziński, *Parlament Litwy*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Raport nr 49, październik 1993, s. 3.

³¹ O przygotowaniu i uchwalaniu Konstytucji Republiki Litewskiej por. J. Zieliński, *Systemy konstytucyjne Łotwy, Estonii i Litwy*, Warszawa 2000, s. 19–20.

³² Przypomnijmy, że nie była to zupełnie nowa na gruncie polsko-litewskim idea, gdyż już w I Rzeczypospolitej poszczególne części władzy państwowej były dość ewidentnie wyodrębnione. Władza prawodawcza spoczywała w Sejmie, władzę wykonawczą sprawował król, a władzę sadowniczą trybunały. Stan ten znalazł potwierdzenie w Konstytucji 3-go maja, która kreowała dziedziczną monarchię konstytucyjną ze wzmocnioną pozycją monarchy, przy czym koncepcja podziału władzy państwowej na trzy gałęzie została w pełni potwierdzona.

nej³³. Oznaczało to, że poszczególne funkcje władzy państwowej były realizowane przez różne wyspecjalizowane organy.

Uznano, że najodpowiedniejszymi organami na obszarze władzy ustawodawczej są parlamenty. W przypadku Polski legislatura była dwuizbowa i składała się z izby niższej w postaci Sejmu i Senatu, czyli izby wyższej. W wersji litewskiej ciało ustawodawcze było jednoizbowe i nazywało się w języku Witolda *Seimas*.

Władza wykonawcza w obu republikach została, zgodnie z teorią Monteskiusza, podzielona wtórnie na dwa segmenty³⁴. Jeden z nich stanowili prezydenci, będący jednocześnie głowami swoich państw. Obok prezydentów w strukturze egzekutywy umieszczono premierów wraz z ministrami, tworzącymi rady ministrów. Takie rozwiązanie jest czymś charakterystycznym np. dla systemu parlamentarno-gabinetowego, w którym gabinet cieszy się zaufaniem zarówno głowy państwa, jak i legislatury. Nie oznacza to, że dualizm egzekutywy nie może mieć miejsca w innym systemie rządów, a mianowicie w systemie semiprezydenckim. Po przewrotach, jakie miały miejsce w obu omawianych państwach w 1926 r., ów system *de facto* został w nich zainstalowany. Czyli w okresie międzywojennym rozłożenie akcentów w obrębie legislatury było różne, ale jej podział był zjawiskiem charakterystycznym zarówno dla Litwy, jak Polski od momentu ustanowienia stabilnych konstytucyjnych systemów ustrojowych do chwili utraty niepodległości.

Sędziowie, przynajmniej teoretycznie, otrzymali przywilej niezawisłości. Według postanowień konstytucyjnych dysponują nim nieprzerwanie do naszych czasów. Niezawisłość sędziowska nie musi jednak oznaczać ideologicznej separacji „trzeciej władzy”. W okresie realnego socjalizmu zarówno w ZSRR, jak i w Polsce rządzące kręgi opowiadały się za wywodzącą się od Rousseau zasadą jedności władzy państwowej. Jej zwycięstwo oznaczało, że lud delegował swoją suwerenność najwyższemu organowi władzy prawodawczej, który w związku z tym miał nadrzędną pozycję nad wszystkimi innymi organami władzy publicznej. Owa pozycja w przypadku Polski była szczególnie wyraźna w okresie 1943–1947, gdy w RP funkcjonował komitetowy system rządów, charakteryzujący się brakiem instytucjonalnej delimitacji między organem ustawodawczym a ciałem spełniającym rolę władzy wykonawczej. Powrót w 1947 r. do systemu parlamentarno-gabinetowego oznaczał pewne „rozcieńczenie”, wysubtelnienie

³³ Podobne deklaracje odnajdziemy w pochodzących z tamtego okresu ustawach zasadniczych innych państw znajdujących się w tej części Europy: „Konstytucje nowo powstałych republik Litwy, Polski, Czechosłowacji czy Łotwy inspirowane były modelem francuskim [...] bazowały na monteskiuszowskim podziale władzy”. P. Wandycz, *Między pluralizmem...*, s. 200. Po 1945 r. też będzie popularny model francuski, ale już nieopierający się na dywagacjach Monteskiusza, lecz na twierdzeniach Rousseau.

³⁴ Monteskiusz udowodniał, że sam trójpodział władzy państwowej nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia przed stale istniejącym zagrożeniem pojawienia się tendencji absolutystycznych. W związku z tym francuski arystokrata postulował dodatkowy podział każdego z trzech segmentów władzy na dwie części, których rywalizacja utrudniałaby ewentualne nadmierne wzmocnienie egzekutywy, legislatury bądź judykatury.

dogmatu jedności władzy państwowej, tym niemniej jako taki nie został on zakwestionowany.

Po upływie kilkudziesięciu lat jednak do tego doszło. Konsolidacja władzy odeszła w przeszłość wraz z Polską Ludową. Architekci „postkomunistycznego ładu” powrócili do „antydespotycznej” idei rozczłonkowania władzy, która to koncepcja stała się jedną z „założycielskich podstaw” III RP.

Nie inaczej było na Litwie. Odzyskanie niepodległości łączyło się w sporym stopniu z powrotem do rozwiązań, które obowiązywały na Litwie po 1918 r. Jednym z nich była segmentacja władzy państwowej, do której wrócono, uznając ją za sprawdzone i wciąż modne rozwiązanie.

Obowiązujący aktualnie w interesujących nas tutaj krajach model podziału władzy państwowej jest odmienny od tego, jaki funkcjonował w okresie międzywojennym. Przyczyną owej różnicy są zmiany, jakie zaszły w aparacie państwowym, polegające na pojawieniu się organów, które trudno jest zaklasyfikować według tradycyjnego trójdzielnego schematu. Takim organem jest np. Rzecznik Praw Obywatelskich. Uzasadniona jest zatem teza o tendencji przekształcenia trójpodziału w bardziej skomplikowaną, składającą się z większej liczby części konstrukcję. Nie oznacza to negacji samej idei rozczłonkowania władzy, ale zmusza do konstatacji, że przybiera ona nową postać.

7. System rządów

Po upływie pierwszego, przejściowego okresu kształtowania się niepodległego bytu państwowego Polski i Litwy w XX w., w obu republikach ich elity rządzące zdecydowały o tym, że stosunki między najważniejszymi organami w państwie będą opierać się na teoretycznej podstawie systemu parlamentarno-gabinetowego. Oznaczało to, że podjęto wysiłek stosunkowo mechanicznego przeniesienia na teren dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów brytyjskiego systemu rządów, który powstał w naturalny sposób wskutek wielowiekowej, niezaplanowanej ewolucji w odmiennych niż we wschodniej i środkowej Europie warunkach. Skopiowano – bez głębszego namysłu – obce rozwiązanie. Litewskie i polskie elity podążyły wyboistym szlakiem przetartym przez francuskich republikanów po to, aby przekonać się, iż historia lubi się powtarzać

Dzieje niepodległych Polski i Litwy w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości potwierdzają prawidłowość powyższych stwierdzeń. W obu przypadkach trudno jest mówić o stabilizacji na szczeblu rządowym. Rozczłonkowane politycznie rady ministrów nie były w stanie na dłuższą metę oprzeć się atakom licznej opozycji, co prowadziło do kryzysów rządowych i upadków gabinetów, a nowe, które konstituowały się na miejscu obalonych, musiały się borykać z tymi samymi problemami. Słabi z założenia prezydenci mieli niewielkie

możliwości przeciwdziałania powtarzającym się kryzysom rządowym i rosnącej krytyce pod adresem partyjnictwa i sejmokracji³⁵.

W efekcie w tym samym, bo w 1926 r., doszło do zamachów stanu – w maju w Warszawie, w grudniu w Kownie. Zakończyły się one sukcesami, ponieważ ich organizatorzy, czyli Józef Piłsudski i Antanas Smetona przejęli władzę – ten pierwszy *de facto*, natomiast jego litewski odpowiednik również formalnie, gdyż objął stanowisko Prezydenta Republiki Litewskiej³⁶. Ci dwaj ludzie doprowadzili do tego, że wkrótce po przewrocie na Litwie, a 9 lat później także w Polsce zainstalowano półprezydenckie oficjalnie systemy rządów. W obu opisywanych republikach semiprezydencki system rządów upadł wraz z utratą niepodległości, którą przyniosła druga wojna światowa.

Po 1989 r. system rządów w swoim zasadniczym zrębie został utrzymany, ale jednocześnie doszło do modyfikacji. W związku z tym aktualnie w RP funkcjonuje tzw. zrjonalizowany system parlamentarno-gabinetowy. Oznacza to, iż gabinet w dalszym ciągu zajmuje się koordynacją poczynań administracji państwowej, ale generalnie władza wykonawcza podzielona jest między rząd a Prezydenta (głowę państwa), przy czym ten ostatni nie jest sprowadzony, jak to ma miejsce w monarchiach czy republikach parlamentarnych, do rangi organu-symbolu mającego wyłącznie reprezentować państwo.

Teoretycznie w polskiej konstrukcji ustrojowej organem posiadającym największe możliwości w zakresie prowadzenia bieżącej polityki państwowej jest premier (Prezes Rady Ministrów). Jednak dysponowanie przez głowę państwa wieloma uprawnieniami, które mogą być wykorzystane do forsowania własnej linii politycznej, powoduje, że kwestia bezdyskusyjnego umieszczenia w jednym ośrodku „głównego ośrodka dyspozycyjnego” w państwie nie jest rozstrzygnięta³⁷.

Powyższe uwagi zasadniczo można odnieść także do Litwy, skoro jej głowa państwa ma *expressis verbis* zapisane 24 konstytucyjne uprawnienia. Jednak

³⁵ W zmienionej, republikańskiej postaci, doszło w obu dziedziczących tradycje I RP państwach do odtworzenia stosunków istniejących przed rozbiorem: „[...] Relacje między egzekutywą a legislatywą stanowiły główny przedmiot sporów, w których odwoływano się często do doświadczeń przeszłości, np. w Polsce, krytykując wybujały parlamentaryzm I RP [...] Jakkolwiek prezydent mianował i dymisjonował premiera i ministrów, cały gabinet i każdy z jego członków mógł być zmuszony do ustąpienia przez sejm, głoszący zwykłą większością głosów. Prezydentowi nie przysługiwało prawo rozwiązywania parlamentu i rozpisywania nowych wyborów. Sejm posiadał też inicjatywę ustawodawczą, a w wypadku śmierci prezydenta, marszałek sejmu sprawował jego funkcję”. P. Wandycz, *Między pluralizmem...*, s. 204. Powyższe uwagi dotyczą przede wszystkim Polski, ale *mutatis mutandis* w sporym stopniu można też je odnieść do Litwy.

³⁶ Następnego dnia po kowieńskim przewrocie, tzn. 17 grudnia 1926 r., jego organizator, czyli major Povilas Plechavicius „zwrócił się z odezwą do posła Antanasa Smetony jako «pierwszego twórcy Litwy» prosząc go, by stanął na czele narodu w charakterze «wodza państwa»”; P. Lossowski, *Kraje bałtyckie na drodze od demokracji parlamentarnej do dyktatury (1918–1934)*, Wrocław i in. 1972, s. 109.

³⁷ W literaturze zgłaszane są więc propozycje zmian tego układu kompetencyjnego; zob. R. Balicki, *Relacje między organami władzy wykonawczej – na drodze do systemu kanclerskiego*, [w:] *Konieczne i pożądane zmiany Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, red. B. Banaszak, M. Jabłoński, Wrocław 2010, s. 329 i n.

w przypadku Republiki Litewskiej w okresie jej postradzieckiego niepodległego bytu nie dochodziło tak często jak w Polsce do konfliktów między prezydentem a premierem, co należy chyba interpretować jako uznanie przez głowę państwa dominującego znaczenia szefa gabinetu w zakresie władzy wykonawczej i można to interpretować jako przejaw akceptacji najważniejszych w obrębie klasy politycznej postaci dla skutków wynikających z zapisanego w ustawie zasadniczej parlamentarno-gabinetowego systemu rządów.

8. Podsumowanie

Państwowości polska i litewska rozwijały się początkowo samodzielnie, po czym nastąpił kilkunastuletni okres coraz ściślejszego związku tych dwóch podmiotów, przerwany rozbiorem. Po ponownym wybiciu się na niepodległość Litwa i Polska poszły własnymi, odrębnymi drogami rozwoju państwowego. Porównanie współczesnych modeli ustrojowych Polski i Litwy wskazuje co prawda na występowanie istotnych podobieństw. Są one raczej konsekwencją – dokonanego w obu państwach – wyboru rozwiązań właściwych dla systemu parlamentarnego w wersji zrjonalizowanej³⁸ (z modyfikacjami w dużej mierze czerpiącymi z systemu prezydenckiego), niż odwoływania się do wspólnej historii i tradycji ustrojowej³⁹. Ta tradycja pozostanie jednak wspólnym dziedzictwem obu państw, z którego – miejmy taką nadzieję – będą mogły czerpać dla dobra swych obywateli.

Ryszard Balicki, Artur Ławniczak

DEVELOPMENT OF POLISH AND LITHUANIAN STATEHOOD IN CONTEMPORARY TIMES

The article is devoted to the similarities and distinct solutions of the Polish and Lithuanian political systems at the time when both states again returned to the map of Europe. This issue becomes particularly important considering the fact that for several centuries both countries formed an ever closer union state, which was ended up by the final partition of Poland. However, after regaining independence in the early twentieth century the

³⁸ O parlamentarystwie zrjonalizowanym zob. np. A. Łabno, *Parlamentaryzm zrjonalizowany: przyczynek do dyskusji*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2005, t. 65, s. 7 in. oraz J. Szymanek, *Elementy racjonalizacji w konstrukcji parlamentarnego systemu rządów: analiza rozwiązań zawartych w Konstytucji RP*, [w:] *Parlamentarny system rządów. Teoria i praktyka*, red. T. Moldawa, J. Szymanek, M. Mistygacz, Warszawa 2012, s. 124 i n.

³⁹ Szczególny wpływ na niechęć do odwoływania się do wspólnej historii miały zapewne jej trudne momenty; zob. np. S. Sierpowski, *Litewsko-polski „stan wojny” w świetle Paktu Ligi Narodów*, [w:] *Spółczesność, państwo, modernizacja*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2002, s. 71 i n.

two countries followed their own way, interpreting the meaning and significance of a common past in a different way. Although the analysis of contemporary models of Polish and Lithuanian political systems indicates that there are significant similarities, they are not the consequence of a common history or common constitutional traditions but the results of solutions deemed as the most appropriate for the parliamentary systems implemented in each of these states.